

Sygn. akt II CSK 498/16

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J.P.

przy uczestnictwie J.P.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 lutego 2016 r. ,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Ja. P. złożył wniosek o podział majątku dorobkowego jego i uczestniczki postępowania J.P., powołując się na porozumienie, jakie oboje zawarli w dniu 2 grudnia 2004 r. Uczestniczka kwestionowała moc wiążącą tego porozumienia, ponieważ wnioskodawca nie wywiązał się z niego. W toku postępowania uczestnicy zrezygnowali z dokonywania podziału części majątku, zmieniali też wielokrotnie zgłoszone żądania. Postanowieniem częściowym z dnia 22 kwietnia 2009 r. Sąd Rejonowy w L. ustalił, iż w skład majątku wspólnego uczestników wchodziły:

1. nieruchomość zabudowana położona w W. o powierzchni 0,01,78 ha, o wartości 150 000 złotych,

2. nieruchomość rolna położona w W. o powierzchni 5,78,00 ha, o wartości 90 000 złotych,

3. nieruchomość rolna położona w W. o powierzchni 6,14,00 ha, o wartości 90 000 złotych,

4. ruchomości:

- samochód osobowy Ford Transit 2,5 D rok produkcji 1997 o wartości 13 000 zł,
- samochód ciężarowy Volvo rok produkcji 1979 o wartości 5 000 zł,

Łączną wartość tego majątku Sąd oszacował na 348 000 zł i dokonał jego podziału przez przyznanie na wyłączną własność wnioskodawcy dwóch nieruchomości rolnych oraz samochodów, a na wyłączną własność uczestniczki – nieruchomości zabudowanej oraz zasądzenie na rzecz uczestniczki od wnioskodawcy spłaty jej udziału w majątku wspólnym w kwocie 24 000 zł z jej zabezpieczeniem hipotecznym. Sąd umorzył postępowanie w zakresie roszczenia J.P. o odszkodowanie (połączona do łącznego rozpoznania sprawa I C .../06/1). Postanowienie uprawomocniło się w dniu 14 maja 2009 r.

Kolejnym postanowieniem z dnia 19 maja 2010 r. Sąd Rejonowy w L. dokonał podziału dalszego majątku wspólnego uczestników, do którego zaliczył prawo własności nieruchomości położonej w W. przy ul. P. 39 o powierzchni 0,52 ha i wartości 1 149 371 zł. Nieruchomość podzielił fizycznie według projektu

podziału ujętego na sporządzonej przez geodetę mapie na dwie nieruchomości i przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy działkę nr 856/3 o pow. 0,3920 ha i wartości 764 620 zł, a na rzecz uczestniczki - działkę nr 856/4 o pow. 0,1246ha i wartości 384 752 zł. Ponadto zasądził na rzecz uczestniczki dopłatę od wnioskodawcy w wysokości 189 934 zł i kwotę 144 800 zł tytułem zwrotu nakładów z jej majątku odrębnego na majątek wspólny.

Orzeczenie z dnia 19 maja 2010 r. zostało uchylone przez Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 29 października 2010 r. w zakresie wszystkich rozstrzygnięć oprócz ustalenia składu majątku podlegającego podziałowi, także co do wartości tego majątku. Poza stwierdzeniem konieczności ponownej wyceny dzielonej nieruchomości i projektowanych działek Sąd zwrócił uwagę na potrzebę zbadania, czy nieruchomość w M. stanowiła majątek odrębny uczestniczki, czy też wchodziła w skład majątku wspólnego i czy nakłady na nią pochodziły z majątku wspólnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, w czasie którego uczestnicy wskazali dodatkowe składniki majątkowe, które powinny zostać objęte podziałem, i roszczenia wzajemne, których rozpatrzenia się domagali - postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy ponownie ustalił, że w skład majątku wspólnego uczestników wchodzi nieruchomość przy ul. P. 39 w W., podzielił ją analogicznie jak poprzednio - na działki 856/3 (o wartości 595 000 zł) i 856/4 (o wartości 474 200 zł) i przyznał większą działkę na wyłączną własność wnioskodawcy, a mniejszą – uczestniczki. Na rzecz uczestniczki zasądził także dopłatę w wysokości 60 400 zł i kwotę 144 800 zł tytułem zwrotu nakładów z jej majątku odrębnego na majątek wspólny. Z kolei od uczestniczki zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 116 700 zł tytułem zwrotu nakładów z majątku wspólnego na jej majątek odrębny (pawilon w M.) i kwotę 42 032,21 zł tytułem zwrotu nakładów z majątku odrębnego wnioskodawcy na majątek wspólny (spłata części kredytu zaciągniętego w dniu 16 września 1999 r.). W pozostałym zakresie Sąd oddalił wnioski i orzekł o kosztach postępowania oraz o kosztach sądowych. Podstawą rozstrzygnięcia były ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi uczestnicy byli małżeństwem od 6 maja 1981 r. do 17 marca 2005 r. Nieruchomość w W. przy ulicy P. 39 otrzymali w drodze darowizny w 1985 r. Znajduje się na niej budynek

mieszkalny, budynek gospodarczy i hala magazynowo - warsztatowa. W domu mieszkalnym mieszka uczestniczka z piątką wspólnych dzieci uczestników. Wnioskodawca jest rolnikiem, korzysta z hali na tej działce jako z magazynu i chłodni. W dniu 16 września 1999 r. uczestnicy zaciągnęli kredyt w wysokości 496 230 zł na rozwój swojego gospodarstwa rolnego. Wnioskodawca spłacił kwotę 84 064,42 zł po rozwiązaniu małżeństwa. W 1995 r. uczestniczka kupiła za środki z majątku odrębnego niezabudowaną działkę w M., którą następnie zabudowała pawilonem handlowym sfinansowanym z majątku wspólnego. Nakłady wyniosły 233 400 zł.

W dniu 2 grudnia 2004 r., jeszcze przed prawomocnym orzeczeniem rozwodu, uczestnicy zawarli porozumienie, co do podziału wspólnych ruchomości - wyposażenia domu oraz gospodarstwa rolnego. Po rozwiązaniu małżeństwa wnioskodawca sprzedał niektóre ruchomości. Z kolei uczestniczka w dniu 29 grudnia 2004 r., wykonując porozumienie z 2 grudnia 2004 r., sprzedała nieruchomość w M. za 289 600 zł, które przełała na spłatę wspólnego kredytu zaciągniętego w 1999 r.

Podział nieruchomości, na której mieszka uczestniczka nastąpił według wariantu wykluczającego istnienie wspólnej części nieruchomości bądź służebności przejazdu. Na części przypadającej uczestniczce znalazł się budynek gospodarczy. Wartość obu działek ustalił biegły.

Wnioskodawca utrzymuje się z prowadzenia upraw rolnych na nieruchomościach przyznanych mu w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2009 r. Uczestniczka podejmuje prace dorywcze. W dniu 16 marca 2012 r. wnioskodawca posiadał szereg wspólnych ruchomości: przyczepkę samochodową, rozsiewacz nawozu, agregat do upraw przedsiewnych, bronę talerzową, opryskiwacz, roztrzaskacz obornika, agregat pompowy i urządzenie filtracyjne.

Sąd wskazał, iż porozumienie zawarte przez strony w dniu 2 grudnia 2004 r. należało potraktować jako uzgodnienie przez strony sposobu korzystania ze wspólnych nieruchomości, oraz jako podział składników ruchomych (wyposażenia domu mieszkalnego - uczestniczka postępowania oraz wyposażenia gospodarstwa rolnego - wnioskodawca). Zwrócił uwagę, że sądowe podział majątku

nieruchomego nie odbiega znacząco od przyjętej przez uczestników koncepcji. Podział ruchomości uznał za nadal skuteczny, ponieważ żadne z uczestników nie odstąpiło od niego. Zmiana stanowiska uczestniczki w ocenie skuteczności podziału była konsekwencją odmowy partycypacji wnioskodawcy w zapłacie podatku VAT od sprzedaży nieruchomości w M.. Sąd podkreślił, że wyrok znoszący wspólność majątkową małżeńską uczestników wskazywał jako datę jej ustania dzień 1 marca 2004 r., od tej chwili więc wspólność majątkowa małżeńska przekształciła się we współwłasność w częściach ułamkowych. W postępowaniu o podział majątku wspólnego obowiązkiem sądu jest ustalenie składu i wartości tego majątku, co jest konsekwencją stosowania art. 567 k.p.c., a w sprawach nieuregulowanych w nim - przepisów o dziale spadku, zawierających odesłanie do przepisów o zniesieniu współwłasności. Po zmianie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, która weszła w życie z dniem 20 stycznia 2005 r., do podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała przed tym dniem – jak w rozpatrywanej sprawie - zastosowanie znajdowały przepisy dotychczasowe. Skład majątku wspólnego Sąd uznał za niesporny, jeśli chodzi o nieruchomość położoną w W. przy ulicy P. 39, uczestnicy byli też zgodni, że powinna ulec podziałowi. Sprzeczność stanowisk dotyczyła jedynie fragmentu działki z budynkiem gospodarczym, którą zainteresowani było oboje uczestnicy. Sąd przyjął ostatecznie sposób podziału, włączający ten teren do działki przyznanej uczestniczce, jako bardziej jej potrzebny. Różnicę w wartości nieruchomości Sąd wyrównał dopłatą na rzecz uczestniczki. Na jej żądanie dokonał też rozliczenia nakładów, jakie poniosła na spłatę wspólnego kredytu – przyjął, że przeznaczyła na ten cel kwotę 289 600 zł z majątku odrębnego (uzyskaną ze sprzedaży zabudowanej działki w M.) i należy się jej zwrot połowy tej kwoty. Wnioskodawca z kolei domagał się rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestniczki - budowę pawilonu handlowego na nieruchomości w M. wycenionych na sumę 233.400 zł. Sąd przyznał mu połowę tej kwoty od uczestniczki. Kolejne rozliczenie dotyczyło dokonanej przez wnioskodawcę spłaty wspólnego zobowiązania kredytowego stron kwotą 84 064,42 zł. Uczestniczka została

zobowiązana do zwrócenia wnioskodawcy jej połowy - kwoty 42 032,21 zł. Sąd zauważył, że ugruntowany jest pogląd, iż dokonuje się podziału rzeczy stanowiących w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej dorobek małżonków oraz istniejących i nadal należących w chwili dokonywania podziału do małżonków. Sąd uznał za wiążące porozumienie uczestników z dnia 2 grudnia 2004 r., które zawierało dyspozycje co do przyznania uczestnikom ruchomości stanowiących wyposażenie domu mieszkalnego (przeznaczonych dla uczestniczki) i ruchomości przynależnych do gospodarstwa rolnego (które przejął wnioskodawca). Sąd przyjął, że postanowienia te wywarły skutek prawny, a uczestniczka nie wycofała się z nich skutecznie, skoro zakwestionowała porozumienie po dłuższym czasie, po zadysponowaniu przez uczestnika przeznaczonymi mu przedmiotami. Argumenty uczestniczki, że porozumienie przestało obowiązywać, ponieważ wnioskodawca nie wywiązał się z części jego postanowień, Sąd uznał za nieprzekonujące. Wskazał, że uczestniczka przystąpiła do realizacji uzgodnień – sprzedała nieruchomość w M..

Sąd odnotował, że uczestniczka domagała się ujęcia w składzie majątku wspólnego dalszych składników, ujętych w porozumieniu, jednak uznał, że uczestnicy zrealizowali porozumienie w zakresie ruchomości i podział składników ruchomych był skuteczny. Sąd nie uwzględnił żądań wnioskodawcy, który domagał się zasądzenia od uczestniczki połowy wartości wyposażenia sklepów w W. i w M., ponieważ ocenił, że nie zostały udowodnione.

Sąd Okręgowy w P., rozpoznający sprawę na skutek apelacji obojga uczestników, oddalił w całości apelację wnioskodawcy, natomiast apelację uczestniczki uznał za częściowo uzasadnioną i – po uzupełnieniu ustaleń - zmienił zaskarżone postanowienie. Wycenę nieruchomości przyjął jako prawidłową, a przyjętą przez biegłego metodę wyceny – za odpowiednią. Nie uwzględnił zarzutu uczestniczki, która chciała, aby zastosowany został art. 45 k.r.o. w znowelizowanym brzmieniu, gdyż podzielił pogląd, że decydujące znaczenie ma materialnoprawny skutek wyroku znoszącego ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 1 marca 2004 r., a więc przed dniem wejścia w życie znowelizowanych przepisów. Sąd potwierdził też prawidłowość wynikającego z art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 i art. 688 k.p.c., a także z art. 35 i art. 45 § 2 k.r.o.,

poglądu o dopuszczalności rozliczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego długu małżonków spłaconego ze środków pochodzących z majątku osobistego jednego z nich w czasie trwania wspólności oraz po jej ustaniu, lecz przed dokonaniem podziału majątku wspólnego.

Ustosunkowując się do zarzutu błędnego przyjęcia, że porozumienie stron z dnia 2 grudnia 2004 r. ma moc wiążącą w zakresie podziału ruchomości, Sąd odwoławczy stwierdził, że w zarzucie tym postanowienie Sądu pierwszej instancji zakwestionowane zostało we wzajemnie powiązanej części, obejmującej ustalenie składu majątku, jego podział i wysokość dopłaty, a zastrzeżenia skarżącej są uzasadnione. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na pominięcie w postanowieniu z 19 maja 2010 r. rozstrzygnięcia o zgłoszonym przez uczestniczkę roszczeniu o odszkodowanie za zbyte przez wnioskodawcę wyposażenie gospodarstwa rolnego i nie przesądził składu majątku ruchomego podlegającego podziałowi, ograniczając się do omówienia tego żądania w uzasadnieniu. Orzeczenie to zostało uchylone do ponownego rozpoznania niemal w całości, co – zdaniem Sądu Okręgowego – umożliwiało rozpoznanie tego zakresu sprawy podczas ponownego jej rozpatrywania. Sąd Rejonowy ustalił przy tym, że na dzień zamknięcia rozprawy wnioskodawca posiadał część ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego, nie uwzględnił ich jednak, uznając, że uczestnicy skutecznie podzielili się tymi składnikami w porozumieniu z dnia 2 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy ocenił natomiast, że porozumienie nie miało mocy wiążącej, ponieważ zostało zawarte przed wydaniem wyroku ustanawiającego między uczestnikami rozdzielną majątkową z mocą wsteczną. Wyrok ten uprawomocnił się dopiero dnia 17 marca 2005 r. i od tej daty wywołał skutek wsteczny, co powodowało zdaniem Sądu – że w dniu 2 grudnia 2004 r. między małżonkami P. obowiązywała ustawowa wspólność majątkowa, ocena ważności umowy następuje bowiem według stanu faktycznego i prawnego obowiązującego w dniu jej zawarcia. Zawarte porozumienie naruszyło bezwzględnie obowiązujący art. 35 k.r.o., co spowodowało jego nieważność na podstawie art. 58 § 1 k.c. Wyłączenie możliwości żądania podziału majątku wspólnego dotyczy także podziału umownego, nie jest też dopuszczalne zbycie prawa do majątku wspólnego na rzecz drugiego małżonka, ponieważ prowadziłoby do niedozwolonego zniesienia wspólności ustawowej. Sąd Okręgowy

ocenił, że porozumienie miało charakter przygotowawczy do podziału, lecz i w tym zakresie naruszało art. 35 k.r.o., który wyłączał w czasie trwania wspólności także możliwość zobowiązania się do dokonania podziału. Sąd Okręgowy zgodził się, że nie było przeszkód prawnych do podziału ruchomości między małżonkami po ustaniu wspólności, nawet w formie ustnej, nie stwierdził jednak podstaw do ustalenia, że do takiej umowy doszło. We wniosku o podział majątku wspólnego wnioskodawca domagał się podziału ruchomości zgodnie z porozumieniem z 2 grudnia 2004 r., a z jego zeznań wynikało, że mimo podpisania porozumienia nie doszło do jego wykonania, lecz tylko do podziału ruchomości do posiadania z zamiarem dalszego, notarialnego podziału. Wnioskodawca wyjaśnił, że nadal dysponuje częścią sprzętu rolniczego, a resztę sprzedał bez zgody uczestniczki i nie podzielił się z nią pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży. Uczestniczka potwierdziła te fakty. Na tej podstawie Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca sprzedał 3 ciągniki, sadzarkę do rozsady, pług zawieszany, roztrząsacz obornika, agregat pompowy i silnik do agregatu, deszczownicę z pompą, wężem i łącznikami oraz siewnik punktowy – łącznie za 92 400 zł. W jego posiadaniu pozostała przyczepka samochodowa, rozsiewacz nawozów, agregat do upraw przedsięwziętych, brona talerzowa, opryskiwacz rolniczy i urządzenie filtracyjne o wartości łącznej 5 800 zł. Sąd zauważył, że wnioskodawca cofnął żądanie podziału wyposażenia domu mieszkalnego i w tym zakresie doszło do prawomocnego umorzenia postępowania postanowieniem z dnia 24 stycznia 2007 r. Te składniki Sąd włączył do składu majątku podlegającego podziałowi wyjaśniając, że zasadą jest uwzględnienie w majątku wspólnym jego składników z chwili ustania wspólności, istniejących w momencie dokonywania podziału, jednak przedmiot podziału stanowi także równowartość rzeczy w sposób rozmyślny, ze szkodą dla drugiego małżonka, zbytych lub roztrwonionych w czasie trwania wspólności lub po jej ustaniu. Ich wartość podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego temu, kto z nimi w ten sposób postąpił, w tym wypadku – na poczet udziału wnioskodawcy. Sąd uwzględnił przedmioty, co do których zostało wykazane, że były w majątku wspólnym i rozliczył je według wartości niespornej między uczestnikami, co spowodowało podwyższenie dopłat dla uczestniczki o połowę wartości ruchomości, którymi wnioskodawca dysponuje i tych, które bezprawnie zbył.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżone postanowienie włączając do niego wyszczególnione w jego treści składniki majątku podlegającego podziałowi, rozdysponował i rozliczył je oraz określił wysokość dopłaty należnej uczestniczce na 109.500 zł. W pozostałym zakresie oddalił apelację uczestniczki. Rozstrzygnął też o kosztach postępowania.

Wnioskodawca wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego, zaskarżając je w części oddalającej jego apelację i w zakresie niekorzystnej dla niego zmiany postanowienia Sadu pierwszej instancji, dokonanej na skutek apelacji uczestniczki. Zarzucił w niej naruszenie przepisów postępowania, które spowodowało jego nieważność w wyniku wydanie postanowienia ustalającego, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawczym i uczestnika wchodzi dalsze ruchomości - sprzęt rolniczy, których Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 19 maja 2010 r nie zaliczył do tego majątku, a uczestniczka od tego postanowienia nie wywiodła apelacji, wobec czego rozstrzygnięcie to od wielu lat jest prawomocne. Podniósł także zarzut naruszenia art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 351 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie wniosku uczestniczki o uzupełniający podział majątku wspólnego, mimo że w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 maja 2010 r. Sąd Rejonowy w L. zajął stanowisko w sprawie tego żądania, uznając je za bezzasadne, a uczestniczka nie zaskarżyła tego postanowienia. Zgłosił także zarzut naruszenia z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie za miarodajną opinii biegłego P. T. w zakresie wartości nieruchomości w położonej W. oraz naruszenie art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. przez przyjęcie, że opinia ta umożliwiła realizację zaleceń Sądu Okręgowego zawartych w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 października 2010 r., uchylającego poprzednio wydanie postanowienie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, a także naruszenie art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art 385 k.p.c. przez nieprawidłowe oddalenie apelacji wnioskodawcy, spowodowane nieuwzględnieniem zarzutów wnioskodawcy do opinii biegłego i oddaleniem wniosku skarżącego o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego w celu ustalenia wartości nieruchomości w W.. Zakwestionował też niezastosowanie art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 w zw. z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. i zaniechanie uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 23 kwietnia 2014 r., mimo że rozpoznanie sprawy wymagało przeprowadzenia

postępowania dowodowego w całości. We wnioskach skarżący domagał się uchylenia postanowienia Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzuty sformułowane przez powoda w skardze kasacyjnej dotyczą dwóch różnych elementów rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego – dwa pierwsze kwestionują dopuszczalność orzekania przez ten Sąd o ruchomościach stanowiących wyposażenie gospodarstwa rolnego, przyznanego wnioskodawcy i ważność wydanego w tym zakresie rozstrzygnięcia, pozostałe podważają prawidłowość oszacowania wartości zabudowanej nieruchomości, która została podzielona między uczestników.

Wnioskodawca postawił zarzut nieważności postępowania w części dotyczącej orzeczenia o ruchomościach, które Sąd Okręgowy zaliczył do majątku wspólnego podlegającego podziałowi, zmieniając w tym zakresie postanowienie Sądu pierwszej instancji. Jego zdaniem o tym przedmiocie prawomocnie orzekł Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 19 maja 2010 r., odmawiając ich włączenia do dzielonego majątku, wobec wcześniejszego dokonania ich umownego podziału przez uczestników, a postanowienie tego Sądu nie zostało zaskarżone w tej części przez uczestniczkę. Zważyć jednak należy, że postanowienie z dnia 19 maja 2010 r. nie zawierało pozytywnego, ani negatywnego orzeczenia w tej materii i żadne z uczestników nie złożyło wniosku o jego uzupełnienie, mimo że usterka ta była łatwo dostrzegalna wobec treści uzasadnienia, w którym Sąd Rejonowy przedstawił przyczyny niewłączenia do rozliczeń wspólnych ruchomości zbytych przez uczestnika (taki kształt miało wówczas żądanie uczestniczki). Na tę wadę orzeczenia Sądu Rejonowego zwrócił też uwagę Sąd Okręgowy, uchylając zaskarżone postanowienie niemal w całości (uprawomocniło się jedynie rozstrzygnięcie włączające do majątku wspólnego nieruchomość zabudowaną). W ostatnim akapicie uzasadnienia wskazał na konieczność formalnego orzeczenia o zgłoszonym przez uczestniczkę roszczeniu o odszkodowanie z tytułu zbytych przez wnioskodawcę ruchomości, co oznacza, że uznał sprawę za nierozstrzygniętą w tym zakresie. W konsekwencji, orzekając w postanowieniu

kończącym, po ponownym rozpoznaniu sprawy (pkt 7 postanowienia z dnia 19 maja 2010 r. oraz pkt I zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego) o rozliczeniach z tego tytułu oraz o później zgłoszonym wniosku uczestniczki, aby podziałem objęte zostały także znajdujące się nadal w rękach wnioskodawcy ruchomości wspólne związane z gospodarstwem, Sąd Rejonowy, ani Sąd Okręgowy nie rozstrzygały o roszczeniu już prawomocnie osądzonym. Roszczenie, aby można mówić o jego osądzeniu, musi być jednoznacznie (pozytywnie bądź negatywnie) rozstrzygnięte w treści orzeczenia (w tym wypadku – postanowienia działowego), a nie w jego uzasadnieniu. W konsekwencji nie doszło do nieważności postępowania, ani do naruszenia art. 351 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w wyniku objęcia orzeczeniem składników ruchomych majątku wspólnego przekazanych w wyniku porozumienia stron w posiadanie wnioskodawcy.

Również zarzuty dotyczące prawidłowości wyceny dzielonej nieruchomości zabudowanej nie mogły zostać uwzględnione. Skarżący kwestionował w istocie ocenę dowodu z opinii biegłego – a więc zakres działań obu Sądów, którego prawidłowość nie podlega kontroli kasacyjnej. Sądy obu instancji wyjaśniły dlaczego uznały opinię biegłego P. T. za miarodajną i wystarczającą do wyceny, a przyjętą w niej metodykę – za właściwą. Skarżący zarzucał, że opinia nie uwzględniała wszystkich zaleceń Sądu Okręgowego, jednak ocena prawna i wskazania dotyczące ponownego rozpoznania sprawy, zawarte w uzasadnieniu orzeczenia uchylającego, nie mogą ingerować w przyznany sądowi orzekającemu zakres swobody w ocenie przeprowadzonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1975 r., III CRN 466/74, OSPiKA 1976/3/63).

W związku z tym określenie wartości wydzielonych działek, stanowiące ustalenie faktu, dokonane na podstawie poddanego swobodnej ocenie dowodu z opinii biegłego, nie może uzasadniać zarzutu kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.), a ustalony przez Sąd Apelacyjny stan faktyczny jest wiążącą podstawą rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wartościowanie opinii nie może być także podważane w ramach zarzutu uchybienia art. 386 § 6 k.p.c., gdyż zawarte w uzasadnieniu postanowienia uchylającego zalecenie przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłego zostało wykonane, a jego ocena nie jest objęta zakresem tego przepisu. Sądu Okręgowego stwierdził

przydatność i wystarczający zakres opinii, co wyłączało potrzebę uwzględnienia wniosku wnioskodawcy o powołanie kolejnego biegłego, który przeprowadzi następną wycenę. Argumenty o możliwej niedopuszczalności podziału nieruchomości, z uwagi na hipotetycznie rozważane zmniejszenie jej wartości w wyniku podziału, nie były podnoszone w sprawie. Przeciwnie – podział nieruchomości stanowił uzgodnioną co do zasady i celową drogę wyjścia ze współwłasności nieruchomości o połączonych funkcjach mieszkalnych i warsztatowo-magazynowych, realizowanych odrębnie przez każde z uczestników. Nie ma więc podstaw do formułowania uzupełniających obaw o naruszenie art. 211 k.c., zwłaszcza, że zarzut uchybieni przepisom prawa materialnego nie był podnoszony, wnioskodawca oparł swoją skargę jedynie na podstawie naruszenia przepisów procesowych.

Z przytoczonych względów, z uwagi na niestwierdzenie uzasadnionych zarzutów, skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

kc

aj